NRO 77.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 23 WRZESNIA N. S. 1812 ROKU.

FRANCYA

z Paryża dnia 19 sierpnia.

Listy prywatne, które dnia dzisieyszego z *Burgos* odebraliśmy, zawieraią w sobie bardzo interessowne szczegóły, o bitwie zaszłey w okolicach *Salamanki*. Wszystkie zgadzaią się na to, iż klęska woyska *Angielskiego* zdawała się bydź niezawodną, i że Xiąże *Raguzy* (Marszałek *Marmont*), dla odniesioney rany, niemógł znaydować się w bitwie. Niepewność iaką ów smutny przypadek koniecznie zrządzić musiał, była przyczyną, iż woyska nasze nieotrzymały tych korzyści, które iuż były odniosły, a po których mogły się ieszcze daleko większych spodziewać. Strata *Anglików* iest niezmierna; kilka ich pułków z pień wycięto, oraz zabito wielu Jenerałów i wyższych officerów: między poległemi liczą Jenerałów: *Cotton*, *Cowle* i *Atlari*. Marszałek *Beresford*, ieden z nayzdatnieyszych Jenerałów *Angielskich*, został raniony. Dzień ten, który mógł bydź daleko nieszczęśliwszym dla nieprzyiaciela, zrządził mu nigdy niewynadgrodzoną stratę: skutkiem iey było, iż nieśmiał nawet posunąć się za woyskiem *Fr*: które cofnęło się w dobrym porządku, i stanęło na pierwszém swoiem stanowisku, przy *Duero*. Nazaiutrz dopiero, to iest d. 24: iazda nieprzyiacielska chciała uderzyć na tylną straż naszą, złożoną z 69go pułku piechoty liniowey; lecz pułk ten waleczny, oczekiwał na nią z naywiększym zapałem; uszykował się natychmiast w czworogran, a morderczy iego ogień za pierwszym wystrzałem karabinowym odwiodł nieprzyiaciela od dalszego posuwaniu się: utraciwszy zaś *Anglicy* wiele ludzi zaczęli uciekać. Zapewniaią, iż w tey rozprawie poległ Jenerał *Cotton*, naczelny dowodca iazdy *Angielskiey*. W rozmaitych tych utarczkach dokazywano cudów waleczności. Jeden officer *Francuzki* z 112go pułku ucieraiąc się sam z iednym *Anglikiem* niosącym chorągiew, odebrał ią, uciąwszy mu wprzód rękę. Po takowych szczegółach, zapewne nikt się dziwić niebędzie czytaiąc w wspomnionych listach, iż woysko *Francuzkie* powróciło w iak naywiększey spokoyności na swoie pierwsze stanowisko, wraz ze wszystkiemi swoiemi sprzętami i artylleryą; od przybycia swego nad *Duero* otrzymało znaczne posiłki; oddziały ciągnące z *Vittoria* i *Madrytu* cudziennie przybywaią do niego.

„W Dzienniku *Angielskim*, *the Times*, pod dniem 11stym sierpnia czytamy następuiący artykuł, o działaniach i stanie korpusu woyska południowego, zostaiącego pod dowództwem Marszałka *Soult*, Xięcia *Dalmacyi*.

„Marszałek *Soult* odniosł z gwardyy obywatelskich wszelką korzyść, iakiey tylko mógł się spodziewać; gwardya *Sewilska*, wynosząca 4,000 ludzi, iest dobrze wyćwiczona; *Karmeńska* i *Fuenteska*, z których pierwsza wynosi 1,200, a druga 300 ludzi, znayduią się w dobrym stanie milicya *Xereskb*, wynosząca 2,000 ludzi iest wierna *Francuzom*. Gwardye te czynią służbę wewnętrzną tak, iż wszystkie woyska liniowe mogą bydź rozrządzalne. W czterech Królestwach, iakoteż *w Extremadurze*, znayduie się iuż około 30,000 gwardyi obywatelskiey, dobrze urządzoney. Dywizya, złożona z 4000 *Niemców*, zaymuie *Sierpnia Morena* i *Manszę*, obowiązana iest utrzymywać związek z *Madrytem*.

„Pułki, składaiące woysko południowe w *Hiszpanii*, uzupełniaią się ludźmi pozostałemi w zakładach; każdy pułk piechoty składa się z 5ciu batalionów, z tych trzy znayduią się przy woysku; czwarty odbywa podróż z *Hiszpanii* do *Francyi* i z *Francyi* do *Hiszpanii*, w celu sprowadzenia nowozaciężnych, odsyłanych do *Bajonny*; piąty zostaie na załodze. Każdy batalion składa się z 6 kompanii, wynoszących po 140 ludzi, licząc iuż w to kompanią grenadyerów i woltyżerów; a tak w iednym batalionie znayduie się 840 ludzi, wraz z officerami i sierżantami.

„Każdy pułk jazdy ma przeszło 500 ludzi; składa się z 4ch szwadronów i iedney kompanii wyborowey, do którey ci tylko należą, którzy przynaymniey 10 lat w woysku służyli. Jazdę można uważać za uzupełnioną: albowiem rozmaite posiłki, które przybyły, przyczyniły iey 5,000 ludzi z końmi; ci zaś, którzy ich niemieli, dostali konie *Hiszpańskie*.

„Woysko to podzielone na trzy korpusy, pod dowodztwem Jenerałów *Drouet*, *Leval* i *Villate*, składa się teraz z 50 do 60,000 ludzi. Wewnętrzna onego policya iest surową i dobrze urządzoną.

„Pierwszy korpus ma swoię kassę, swoie sprzęty i swoich chorych w *Sewilli*, równie iak i 3ci. Miasto to iest środkiem wszystkich administracyy woiennych woyska południowego; założono w nim wielki skład żywności; ludwisarnia i skład prochu opatruią we wszelkie potrzeby artylleryą. *Sewilla* posiada ogromny skład budolow z datnego do wszelkiego użycia. Rzekę *Gvadalquivir* uczyniono spławną, aż do *Kordui* i *Auxudar*, dla ułatwienia dowozu drzewa z *Sierra-Morena* i Królestwa *Jaen*. Batalion morskich rzemieślników posiada wielki park w *Sewilli*, pod dowodztwem Jenerała *Leroi*, Szefa inżynierów. Garbarnie *Sewilskie*, pod dozorem Pana *Wetharel*, dostarczaią w obfitości skór na trzewiki, siodła, uździenice i szory. Szpitale opatrzone są we wszystko. Robota mundurów idzie iak naylepiey. Woysku nie zbywało nigdy na winie; dostaie go naywięcey z *Xeres*. Obszerne niziny *Lereskie*, *Utreraskie*, *Lebriiaskie*, *Karmonaskie i Ossunaskie*, dostarczaią przenicy. W skutku mądrych urządzeń Marszałka *Soult* woysko niedoznawało nigdy niedostatku tego zboża. Owies iest rzadszy; lecz zawsze łatwo można się śmiało wystarać o słomę, Konie paszą się teraz trawą, która iest wyborną i pożywną w tym kraiu.

„Urodzaie tegoroczne są bardzo obfite; przedsięwzięto środki, ażeby nie dowożono *Hiszpanom* zboża, i na ten koniec obwarowano miasto *Villamartin*. Bydło przechodzi z gór *Rondy*, *Kordui* i *Sierry-Moreny*, gdzie się znayduie w obfitości. Pierwszy i trzeci korpus dostaie go z nizin, tudzież z wysp *Gvadalqvivirskich*, obfituiących w bydło wszelkiego rodzaiu.

„Marszałek *Soult* starał się mocno o założenie składów żywności. Ogólnie mówiąc, woysku nie zbywa na niczém. Jednakowoż korpus stoiący w Królestwie *Grenady* obfituie naywięcey we wszystko, albowiem Królestwo to niedoznawało ieszcze żadnego przeciążenia. Zakład tego korpusu znayduie się w *Gre-*

nadzie, gdzie iest wielki skład żywności, mogący wystarczyć dla całego woyska.

„ Szalupy, statki kanonierskie tudzież płaskie, stoiące w *Trocadero*, znaydowały się niedawno w bardzo złym stanie; lecz zostały naprawione lub zastąpione nowemi. W *Kordui* znayduie się także wielki skład budelu.

„ Marszałek *Soult* zachował tylko 2 lub 3 składy zapasów; inne są tylko tymczasowe; że zaś urządzenie prowincyi iest takie, iż miasta i okręgi dostarczaią codziennie racyi dla woyska, rzadko więc kiedy wypadnie brać ie ze składów, chyba, że tego wymaga konieczna potrzeba. Część miasta *Siwilli*, zwana *Cartnja*, zawiera skład żywności mogący wystarczyć na cały rok dla 1go i 3go korpusu woyska. Warownie iey słusznie są poczytane za wyborne dzieło inżenierskie, i mogą wytrzymać długie oblężenie.

„ Mieszkańcy *Andaluzyyscy* i *Estremadurscy*, doznawaią wielkiey opieki od Marszałka *Soult. Francuzi* maią wielu stronników w zachodniey części zaiętey przez woysko. W ogóle, czynności tego woyska czynią wielki zaszczyt iego dowodzcy, tak pod względem woiennym, iako też administracyynym. Ostatnie rozprawy z *Baleisterosem* przyniosły wielką korzyść *Francuzom*, a ten Jenerał *Hiszpański* zostaie dzisiay w bardzo złym stanie.

Dnia 20.—Oprócz Jenerałów nieprzyiacielskich, których powyżey wymieniliśmy, woysko *Angielskie* utraciło ieszcze Jenerałów *Lemarchand* i *Leite*: znaleziono ich pomiędzy trupami na boiowisku.

z Paryża dnia 23 sierpnia.

Zdrowie służy Cesarzowi Jmci iak naylepiey, a trudy woienne i prace gabinetowe zdaią się tym bardziey ie wzmacniać. Dnia 8go b. m. Jenerał *Friant* mianowany został Pułkownikiem grenadyerów gwardyi Cesarskiey, w mieysce Jenerała *Dorsenne*. Wszyscy widzieli z ukontentowaniem, iż nagroda ta dana była Jenerałowi, który od 15tu lat, szedł zawsze drogą niebezpieczeństw i sławy, i który w *Egipcie, Włoszech, Niemczech* i *Polszcze*, dzielił ciągle wszystkie trudy i korzyści woyska *Francuzkiego*.

Dnia 24.—Listy z *Londynu* pod dniem 16tym b. m. pisane, donoszą, iż dnia 25go Lipca zdarzył się w *Rydze* bardzo smutny przypadek. Załoga tey twierdzy, wynosząca blisko 17,000 ludzi, obawiaiąc się przybycia nieprzyiaciela, postanowiła zburzyć przedmieścia. W nocy z dnia 25go na 26ty zaczęto bić na gwałt i doniesiono Gubernatorowi o podstąpieniu nieprzyiaciela pod miasto. Natychmiast załoga stanęła pod bronią i dano rozkaz do ruynowania przedmieść. Zapalono więc tę część, która miała bydź zburzoną; lecz płomień, który gwałtownie powstał, tak szybko się rozszerzył, iż blisko 200 domów w samym mieście pochłonął. Przy tym zdarzeniu utraciło blisko 1,500 osob życie. "

Jedno z tuteyszych pism wyraża, iż Hrabia *Andreossi*, Poseł *Francuzki*, który przybył do *Carogrodu*, wskaże naprzeciw przekupstwu *Angielskiemu* i podszeptom Posła Wielkiey *Brytanii* takie zasady, na których w każdym czasie polityka *Ottomańska* polegała; to iest, zasady Porty z *Francyą*; opierać on się będzie na korzystnych warunkach ostatniego układu, mocą których *Francya* i *Austrya* zaręczyły całość kraiu *Ottomańskiego*, i nie iest rzeczą wątpliwą, że wpływ iego odzieli nowych sił stronie niechcącey słuchać o żadnych propozycyach ze strony *Moskalów*, dopóki tylko ci rościć sobie będą pretensye do zaiętych prowincyi i okazywać postać nieprzyiacielską w *Serwii*.

HISZPANIA

z Gironny dnia 9 Sierpnia.

Jenerał dywizyi Hrabia *Quesnel*, dowodzący woyskiem na płaszczyźnie *Segreskiey*, dowiedziawszy się dnia 13go zeszłego miesiąca o wyyściu z twierdzy *la Seu-d'Urgel* tameczney załogi i rozeyściu się oney po okolicy; wysłał przeciwko niey nazaiutrz oddział z 102go pułku pod dowodztwem Pułkownika *Marechal.* Tegoż samego dnia Jenerał brygady *Burmann*, udał się z 10cią kompaniami piechoty ku *Baga*; nastąpiła powszechna trwoga, i woysko *Hiszpańskie* powróciło iak nayśpieszniey do twierdzy *Urgel*.

Jenerał *Burmann* chwali niezmiernie mieszkańców *Bagaskich*, został on całą tę okolicę wspokoyności, i każdego mieszkańca tchnącego duchem pokoiu.

Jenerał dywizyi Baron *Lamarque*, dowodzący w wyższey *Katalonii* donosi, iż w nocy z dnia 21go na 22gi Pułkownik *Petit*, dowodzący brygadą pomiędzy *Olot* i *Besak*, kazał ruszyć batalionowi 67go pułku i 40tu strzelcom konnym ku *Saint-Estéve*, w celu spotkania się z hordą *Rovira*.

Podpułkownik *Martin*, dowodzący tą wyprawą, tak dobrze nią kierował, iż naszedł na nieprzyiaciela właśnie w tenczas, kiedy się trudnił rozdawaniem wina swoim ludziom. Nastąpiła straszliwa rzeź; przeszło 300 broni dostało się w nasze ręce i ani ieden człowiek z owey hordy nie byłby uszedł, gdyby położenie mieyscowe nie było iey dopomogło.

z Walencyi dnia 23 Lipca.

Od dawna iuż układano w *Maiorce* i *Alikancie* plan uderzenia na woysko w *Arragonii*, tudzież wylądowania na brzegi *Katalońskie* lub *Walencyyskie*. Dnia 10 b. m. Marszałek Xiąże *Albufera* (*Suchet*) naradził się w *Reuss* z naczelnym Jenerałem *Decaen*. Złączenie się ich kolumn po nad brzegiem było powodem do dalekiego ustępu Jenerała *Lascy*, i obrócenia wniwecz układów tyczących się wyprawy z *Maiorki*. Część flotty została oddzieloną. Dnia 12go powróciwszy Marszałek do *Walencyi*, zastał Jenerała *Villacampe* przed bramami miasta *Liria* z 4,000 ludzi, gdy tymczasem *Bassecourt*, w 1,500 ludzi, szturmował do *Cofrentes* i *Reguena*, a ieden mały korpus zagrażał miastom *Ouda* i *Segorbii*. Marszałek kazał natychmiast ruszyć 121 pułkowi, tudzież Jenerałowi *Lafosse*, z 8mym pułkiem *Neapolitańskim* i kilkąset kiryssyerami, którzy odparli nieprzyiaciela. W tym czasie woysko *Marcyiskie*, zgromadzone i wzmocnione, zdawało się zabierać do szturmu przed *Xucar*. Jakoż dnia 21go, flotta *Angielska* składaiąca się z 18stu statków, pomiędzy któremi było 4ry okręty i 4ry fregaty, reszta zaś brygów i statków przewozowych, pokazała się przed *Walencyą*, a maiąc wiatr pomyślny, ruszyła nagle od *Denia* do *Cullera* pomiędzy uyście rzeki *Xucar* i *Albufera*, gdzie przy mocnym ogniu z dział do zamków, które iey odstrzeliwały, zdawała się chcieć wysadzić woysko. Marszałek Xiąże *Albufera* poczynił natychmiast rozrządzenia na odparcie nieprzyiaciela; przywołał z *Reguena* Jenerała *Lafosse*, a z *Segorbii* pułk 121wszy; pułk 14 udał się iak nayśpiesznicy z *Alcira* do *Cullera*; a pułk 4ty huzarów, wraz z artylleryą, tudzież część pułku 1go i 114go ruszył w nocy do mieysca zagrożonego. Wieczorem, przez równie szczęśliwe, jak nieprzewidziane zdarzenie, wiatr odmienił się nagle i wiał od wschodu z taką gwałtownością, iż flotta, passuiąc się z nim naprożno przez noc całą, przymuszona była dnia 22go oddalić się opodal na morze. Przez cały ten wieczor, naczelny Jenerał uważał sam wszystko, obieżdżał brzegi i rozstawiał woysko.

W tymże samym czasie, Jenerał *Harispe*, na czele 2giey dywizyi, stał przed *Alcey*, w obecności woyska *Murcyiskiego*; 1wsza brygada złożona z 7go pułku liniowego, tudzież z 24go pułku dragonii, pod dowodztwem Jenerała *Delort*, stała w *Custota*, a 2ga składaiąca się z 44go pułku, tudzież z kiryssyerów, pod dowodztwem Półkownika *Mesclop* w *Ibi*. Jenerał *Harispe* spodziewaiąc się napadu, kazał zebrać się woysku i bydź gotowym do bitwy. Rozpoznano dniem wprzódy poruszenia nieprzyiaciela i przysposobiono się do odparcia onego. Dnia 21go o świcie, naczelny Jenerał, *Józef O'Donnel*, dowodzący czterma kolumnami, uderzył na Jenerała *Delort*, który podług danego mu zalecenia, zaczął się cofać i ściągnął na przeznaczone mieysce oddziały swoie z *Biar* i *Ouill*. Jak tylko dał się słyszeć ogień z ręczney broni, Półkownik

Mescolp, którego woysko stało iuż gotowe pod bronią, zrobił obrót w celu połączenia się z Jenerałem *Delort*; w tym natarł na niego dwóma kolumnami korpus 6ciotysięczny, który pod dowodztwem Jenerała *Angielskiego Rotch* ciągnął od *Xixony*. Półkownik ten, za pomocą dwóch dział w zameczku *Ibi*, natenczas będących, wstrzymuie z woltyżerami z 14go pułku, tudzież z plutonem kiryssyerów, znayduiącego się iuż w wąwozie nieprzyiaciela i przymusza go do ustępu; a wierny w dopełnieniu danych mu rozkazów, zostawia kilka kompanii wraz z załogą zamkową na straży, sam zaś biegnie na pole bitwy, dokąd Jenerał *Harispe* kazał, iak nayśpieszniey, przybywać z *Alcoy* artylleryi odwodowey, tudzież kiryssyerom i kompaniom wyborowym z 116go pułku.

Jenerał *O'Donnel* uderzył z natarczywością. Jenerał *Delort* z stanowiska swoiego utrzymywał ogień artylleryi iak naydzielniey. Pułk 24ty dragonów ciągnąc od prawego skrzydła, zagrażał lewemu nieprzyiacielskiemu. Półkownik *Mescolp* nadciągał od lewego skrzydła. Jenerał *Delort* osądził chwilę tę za dogodną do uderzenia. Żołnierze oczekiwali oney z naywiększą niecierpliwością, a za danym znakiem, rzucili się ze wszystkich stron na nieprzyiaciela. Półkownik *Dubessy* pędził z dragonami wprost na szańce sypiące ogień kartaczowy i zdobył ie w mgnieniu oka. Wysiekano pałaszami kanonierów; uderzono na brygadę piechoty dopomagaiącey artylleryi, przełamano ią i zabrano w niewolą. W teyże samey chwili piechota wraz z kiryssyerami wpadła do *Castalle*, gromiąc wszystko przed sobą i łamiąc do szczętu linią nieprzyiaciela uciekaiącego na wszystkie strony. Ulice w *Castella* zasłane były trupami, a Podpółkownik *Heremberger* kazał złożyć broń 4,000 ludziom, szukaiącym schronienia w zamku.

Po tak świetnym zwycięstwie, Półkownik *Mescolp* pośpieszył nazad do *Ibi* z swoią kolumną. Uderzył na nieprzyiaciela znayduiącego się we wsi, pokonał go i zapędził aż na wąwoz, ubiwszy mu i zabrawszy w niewolą mnóstwo ludzi; po czém ściągnąwszy swoie siły, pędził go ze stanowiska na stanowisko dopóty, dopóki oddziały odwodowe z 116 pułku, które się pokazały z tyłu nieprzyiaciela, nie uzupełniły iego klęski.

Strata nieprzyiaciela w tey bitwie wynosi blisko 5,600 ludzi, tak w zabitych, iako też rannych i ieńcach, Jenerał brygady *Labare* wraz z kilkunastu wyższemi officerami nieprzyiacielskiemi poległ. W liczbie ieńców znayduie się 4rech Półkowników i 125 officerów. Z naszey strony utraciliśmy tylko 233 ludzi tak w zabitych iako i rannych. Półkownik *Mescolp*, który się pięknie popisał w tey bitwie, miał pod sobą konia ubitego. Jenerałowie, officerowie i żołnierze pełnili iak naylepiey swoią powinność i wszyscy przyczynili się do zwycięstwa.

Xże *Albufera* (Marszałek *Suchet*) ma teraz swoią główną kwaterę w *Cullera*.

POLSKA

Kommissya Rządu tymczasowego w W. Xięstwie Litewskim.

Pamiętny w dzieiach Polski Seym Konstytucyyny przez ustawę w roku 1789 ogłoszoną pod tytułem *pomnożenia dochodu z papieru stęplowanego* przeznaczył, ażeby osoby stanu duchownego, zaszczycone godnościami i urzędami kościelnemi, na powiększenie sił narodowych, złożyły na raz ieden do skarbu publicznego opłaty, od swych przywileiów i prezent wespół z piątym procentem od czteroletniey intraty.

Ustawa ta, nie tylko iako prawo Polskie wyciąga exekucyi, lecz nigdy przyzwoiciey i z większym pożytkiem wykonaną bydź nie może, iak w teraznieyszey nagłey potrzebie ratowania powstaiącey Oyczyzny, która zostawszy przywróconą, powróci także przezacnemu Duchowieństwu tę całą świetność i te wszystkie prerogatywy, których ono w kraiu naszym nieprzerwanie przez kilka wieków używało.

Z chlubą można to wspomnieć, iż w żadnym kraiu Duchowieństwo nie okazało nigdy tyle dowodów patryotyzmu, prawdziwego przywiązania i poświęcenia się dla Oyczyzny, ile zawsze okazywało Duchowieństwo w Polszcze. Z pomiędzy bardzo wielu przykładów, dosyć iest tylko wspomnieć panowanie Jana Kazimierza, kiedy Duchowni, a mianowicie Litewscy, wszystkie swe skarby na ratunek Oyczyzny chętnie ofiarowali. Późnieysze zaś i pamięci naszey dosięgaiące zdarzenia, niemniey są świetne, kiedy całe Duchowieństwo, w roku 1794, srebra nawet kościelne złożyło na ołtarzu Oyczyzny: a szanowni Biskupi zasiadaiąc w Seymie Konstytucyynym, wieczną swey gorliwości zostawili pamiątkę, przykładaiąc się sami po większey części do tych ustaw, przez które pomoc ze strony Duchowieństwa, dla zasilenia skarbu i dla pomnożenia siły narodowey była zapewnioną.

Kommissya Rządu tymczasowego W. Xięstwa Litewskiego będąc zupełnie przekonaną, iż tenże sam duch patryotyzmu i cnoty ożywia dzisieysze Duchowieństwo, który się nieprzerwanie okazywał w ich poprzednikach, po wysłuchaniu opinii Komitetu religiynego, *postanowiła* wprowadzić do exekucyi wspomnione prawo w roku 1789 uchwalone, podług poniżey wyrażonych przepisów i prawideł, do teraznieyszego stanu Duchowieństwa przystosowanych.

§. I. *Prawidła ogólne z Konstytucyi 1789 wynikaiące.*

1. Wszyscy, tak teraz aktualnie posiadaiący urzędy i beneficya duchowne, iako też napotém one otrzymuiący, ad *normam* Konstytucyi 1789 roku od swoich przywileiów, prezent i nominacyi, wnieść maią do skarbu publicznego *dochód stęplowy*, i przy nim osobno iescze *procent* po pięć od sta, od czteroletniey intraty do ich urzędów i beneficyów przywiązaney, podług poniżey w §. II. wyszczególnioney klassyfikacyi.

2. Opłata ta stęplowego, iako i procentowego zdochodu, uskuteczniać się będzie *raz tylko ieden*, przez każdego beneficyanta, lub iakikolwiek urząd duchowny posiadaiącego.

3. Opłata wyrażonego dochodu wnosić się ma do kass powiatowych: zostawuiąc każdemu wolność opłacenia do tey kassy, która komu bliżey i dogodniey przypadać będzie.

4. Każdy opłacaiący wyrażony podatek, obowiązany iest *kopią* wziętego z exakcyi kwitu, przesłać przy rapporcie do Zwierchności Dyecezalney: Rządcy zaś dyecezyy zebrane takowe rapporta i kopiie kwitów odeślą dla wiadomości i sprawdzenia do Komitetu religiynego.

5. Exaktorowie, odbieraiący od duchownych wyrażony podatek, w wydawać się maiących przez nich kwitach, wyraźnie wyszczególniać powinni, wiele dochodu stęplowego, a wiele i od iakiey intraty dochodu procentowego iest zapłacono?

6. Termin na opłatę wyrażonego podatku naznacza się 6 miesięcy, od daty ogłoszenia teraznieyszego Uniwersału.

7. Do opłaty podatku procentowego od intraty z każdego beneficyum, służyć ma za prawidło lustracya 1789 roku. Względem zaś urzędników duchownych, odbieraiących dochód ze skarbu, służyć będzie za prawidło do opłaty czteroletniego procentu ta ilość intraty, iaką kto ze skarbu rocznie ma naznaczoną.

8. Chociaż podatek ten stęplowy i procentowy od duchowieństwa, w stosunku do Konstytucyi 1789 przez poniższą w § II. klassyfikacyą na złoto iest policzony; może bydź iednak opłacany do kass powiatowych w monecie srebrney, podług ewalucyi przez Kommissyą Rządzącą iuż ustanowioney, rachuiąc za każdy czerwony złoty, po złotych polskich 18 i groszy 15.

9. Duchowni Swieccy, posiadaiący za iakimkolwiek bądź pozwoleniem i prawem po kilka razem beneficyów lub stallów, osobno od każdego podatek stęplowy i procentowy płacić będą. A co się tycze beneficyiów per administrationem trzymanych, iako

też opactw niektórych Ritus Graeci Uniti, które Metropolita ma w swoiém zawiadywaniu, a które nie są do iego urzędu przez akt prawny Rządu Duchownego i cywilnego przywiązane; z takowych tedy beneficyiów i z tych opactw nie iuż dochod stęplowy i procentowy, lecz *każdoroczna* intrata, iaka od expensów fundi i opłacenia podatków pozostaie, całkowicie do skarbu przy wierney specyfikacyi wnaszana bydź powinna, aż do czasu, w którym administrowane benificia, przez osoby dożywotnie, do tego nominowane, nie zostaną zaięte.

10. Nieopłacaiący tego podatku, w czasie po wyżey zamierzonym 6ciomiesięcznym, podlegać będą rygorowi Konstytucyi 1789, to iest utracie Beneficyiów i exekucyi Rządowey. Ze zaś podatek ten stęplowy i procentowy, z dawney ustawy Seymu Konstytucyynego wynika, przeto czyni się ostrzeżenie, iż podatek osobisty, niedawno teraz od Rządu postanowiony, żadnego z nim związku nie ma, i osobno opłacany bydź powinien.

§. II. *Prawidła szczególne wespół z Klasyfikacyą, podług którey opłata podatku stęplowego i procentowego ma bydź uskuteczniona.*

1. Metropolici i Arcybiskupi oboyga, tak Łacińskiego, iako Greckiego obrządków, dochodu stęplowego, od swoich przywileiów, na raz tylko ieden, zapłacą, podług przeznaczenia wyrażoney Konstytucyi 1789, każdy z nich po czer: złł: 1,000: a osobno, podobnież na raz tylko ieden, procent od czteroletniey intraty, po pięć od sta.

2. Biskupi Dyecezalni doch[illegible] stęplowego zapłaca [illegible] złł: 000, a osobno od intraty czteroletniey procent piąty: co się też rozumieć ma i o Koadiutorach: a gdyby Koadiutor nie dożył intraty: tedy sam procent opłacony, wrócony sukcessoróm iego bydź powinien: dochód zaś stęplowy w Skarbie zostawać ma.

Nota: Biskupi Dyecezalni, niemaiący 30,000 zł. intraty, wolni są od opłaty procentu, lecz dochód stęplowy wnieść będą obowiązani.

3. Biskupi Suffragani, Infułaci i Opaci maiący od 10ciu do 15stu tysięcy złotych intraty, zapłacą dochodu stęplowego po czer: złł: 100: maiący intraty od 15stu do 30stu tysięcy tegoż dochodu stęplowego zapłacą czer: złł: 250: maiący zaś intraty więcey nad 30,000, zapłacą czer: złł: 500: oprócz tego każdy z nich zapłaci piąty procent od czteroletniey intraty.

Nota: Biskupi Suffragani, Infułaci i Opaci, niemaiący więcey 10ciu tysięcy złotych intraty, zapłacą tylko dochodu stęplowego czer: złł: 25. a procentu od intraty płacić nie będą.

4. Prałaci Katedralni Wileńscy płacić maią dochodu stęplowego po czer: złł: 80. Żmudzcy po czer: 30. Prałaci w innych wszystkich Katedrach i Kollegiatach po czer: złł: 20, a przytém procent piąty od intraty czteroletniey.

5. Kanonicy Katedry Wileńskiey dochodu stęplowego zapłacą po czer. złł: 50. Żmudzkiey po czer: złł: 25. Kanonicy zaś we wszystkich innych Katedrach i Kollegiiach po czer: złł: 15, a przytém procent piąty od intraty czteroletniey.

6. Proboszczowie i Plebani, posiadaiący beneficya, przynoszące dochodu rocznego od dwòch do pięciu tysięcy, za dochód stęplowy od swych prezent, zapłacą po czer: złł. 10. maiący dochodu od 5000 do 10,000 po czer: zł: 30; od 10 do 15000 po czer. zł 100; od 15 do 30 tysięcy po czer:zł:250: maiący zaś intraty więcey nad 30 tysięcy, zapłacą po czer: zł: 500. Oprócz tego procent piąty od czteroletniey intraty.

7. Wszyscy Plebani beneficyia curata posiadaiący, iako też Altaryści i wszyscy inni, iakiegokolwiek bądź tytułu urzędnicy duchowni *więcey nad 2,000 zł. Pol*: rocznego dochodu niemaiący, sam tylko dochod stęplowy po czer: zł. 6 zapłacą do skarbu publicznego: procentu zaś piątego od intraty czteroletniey płacić nie będą.

8. Wikaryusze, Komendarze, Plebani ubodzy Ritus Graeci, oraz Kapelani i Guwernerowie duchowni po domach prywatnych mieszkaiący, dochodu stęplowego od swoich patentów i umów po czer: zł. 2 zapłacą: procentu zaś od dochodów płacić nie będą.

9. Ażeby Duchowieństwo zakonne oboiey płci, naśladuiąc gorliwość Duchowieństwa świeckiego, miało także zręczność okazania istotney przysługi Oyczyźnie w tym czasie, kiedy ona naywięcey potrzebuie pomocy; przeto obowiązuią się wszystkie Klasztory zakonne oboiey płci (oprócz poniżey wyłączonych), żeby od intrat swoich przez lustracyią 1789 roku okazanych, czteroletni procent po pięć od sta policzony, na raz tylko ieden wnieśli do kass Powiatowych. Dla dogodnieyszego zaś uskutecznienia tey opłaty, Prowincyałowie i przełożeni zakonów, oboiey płci, każdy respective swego wydziału, zatrudnić się maią niezwłoczném zebraniem tego podatku od Klasztorów sobie podległych, w taki sposób: ażeby ubozsze i niesposobne przez zamożnieysze, bez żadnego opoźnienia, zastąpione bydź mogły. Zebrany takim sposobem podatek, każdy Prowincyał i przełożony zakonów, respective swego wydziału, przy sporządzoney dokładney specyfikacyi wszystkich płacących Klasztorów, złożyć ma w kassie którego kolwiek bądz Powiatu, a wzięty z exakcyi kwit wespół z zaświadczoną przez Exaktora w kopii specyfikacyią, przy raporcie swoim odeśle do Komitetu religiynego.

Od takowey opłaty wyłączaią się i nie będą do niey obowiązane: a) Klasztory zgromadzeń *uczacych* oboiey płci, iakoto: Piiarów, Bazyliianów, Missyonarzów, Wizytek i Bazyliianek Mińskich: b) Zgromadzeń *ubogich*, iakoto: Bernardynów, Reformatów i Kapucynów: c) i naostatek Zgromadzeń, *Szpitale utrzymuiących*, iakoto: Bonifratrów, Rochitów, PP. Miłosiernych i PP. Maryanitek.

Kommissyia Rządu tymczasowego Wielkiego Xięstwa Litewskiego porucza Komitetóm religiynemu i skarbowemu, ażeby (ile się każdego z nich dotycze) uczyniły potrzebne od siebie do wykonania tey ustawy rozporządzenia: Administracyiom zaś departamentowym zaleca, ażeby też ustawę niezwłocznie, przez władze sobie podległe, ogłosiły i exekucyi oney dopilnowały. Dan w Wilnie dnia 17 Wrze: 1812 roku.

Podpisano: Comte de Hogendorp Président.

Józef Hrabia Sierakowski. — Franciszek Jelski. — Alexander Potocki. — Jan Sniadecki. — Józef Kossakowski Jeneralny Sekretarz.

ODEZWA *Do obywateli W. Xięstwa Litewskiego*

Już, nieprzyiaciel w główney bitwie pod *Możayskiem* porażony, stolica iego wzięta, więzy narodu Polskiego stargane, a Wy! dzielni niegdyś Litwini czyż obojętnemi tylu cudów bydź chcecie świadkami! pięć półków piechoty, cztery iazdy nowe utworzone wielu z Was w swoie umieściły szeregi, lecz wielu przez dopełniony iuż prawie tych półków komplet pozbawinni iesteście sposobności przyłożenia się do wskrzeszenia Oyczyzny Waszey. Chcąc zaradzić tey trudności, i nowe poświęceniu się waszemu wielkiey sprawie Oyczyzny Waszey otworzyć pole, JW. Hrabia *Hogendorp* Generalny Litwy Gubernator, wraz z prześwietną Kommissyą Rządzącą uchwalił formacyą półku strzelcow konnych z samych ochotników złożonego, pod dowodztwem Półkownika *Moniuszki* i Majora *Abramowicza*, którzy hoynym przyłożeniem do formacyi półku, tych stopniów stali się godnemi. Mężna młodzieży! spiescie się do tego półku w Wilnie formuiącego się, niech z was każdy na część swey możności koni, i mundurów się podpisze, wreście choć sam z koniem i z umundurowaniem niech się stawia. Utrzymaniu półku tego na ettacie i płacy już zaręczone. Spieszcie, a niech z miary waszego pospiechu i łatwości tworzenia półku konnego, Naywiększy z Mocarzów ma wyobrażenie waszego zapału.

z Rozkazu JW. Generalnego Gubernatora.

Stefen hrabia Grabowski G. B. w Kom: W. Prez.

d. 22 septembra 1812 roku w Wilnie widziałem Szef sztabu głównego przy Generale Gubernatorze Litt.

Kirker Szef Bat: